

Simbegwire  
Simbegwire



✎ Rukia Nantale  
🔗 Benjamin Mitchley  
📧 Aleksandra Migorska  
🗣️ norsk / nynorsk  
📖 nivå 5

# Barnebøker for Norge

[barnebok.no](http://barnebok.no)



Simbegwire / Simbegwire

Skrevet av: Rukia Nantale

Illustrert av: Benjamin Mitchley

Oversatt av: Aleksandra Migorska (pl), Espen

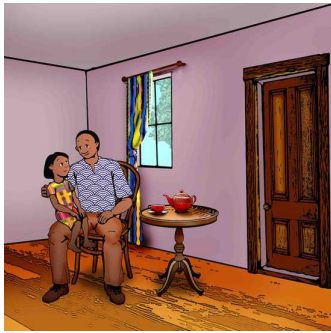
Stranger-Johannessen, Martine Rørstad Sand (nn)

Denne fortellingen kommer fra African Storybook ([africanstorybook.org](http://africanstorybook.org)) og er videreformidlet av Barnebøker for Norge ([barnebok.no](http://barnebok.no)), som tilbyr barnebøker på mange språk som snakkes i Norge.

Dette verket er lisensiert under en Creative Commons

[Navngivelse 3.0 Internasjonal Lisens.](https://creativecommons.org/licenses/by/3.0/deed.no)

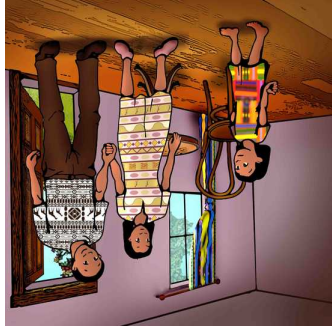
<https://creativecommons.org/licenses/by/3.0/deed.no>



Simbegwire była bardzo smutna, kiedy zmarła jej matka. Ojciec Simbegwire starał się jak najlepiej zajmować swoją córką. Powoli nauczyli się żyć na nowo sami i byli szczęśliwi. Każdego ranka siadali razem i planowali nowy dzień. Każdego wieczoru, przygotowywali wspólnie obiad i zmywali razem naczynia, a potem ojciec Simbegwire pomagał jej odrabiać lekcje.

...

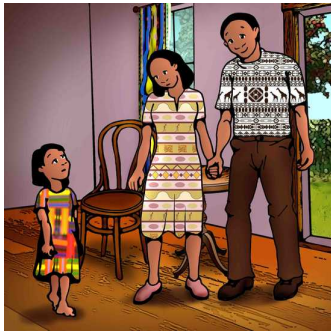
Då Simbegwire si mor døydde, vart ho veldig lei seg. Simbegwire sin far gjorde sitt beste for å ta hand om dotter si. Litt etter litt vart dei lukkelege igjen, utan Simbegwire si mor. Kvar morgon sat dei og snakka om dagen som låg føre dei. Kvar kveld laga dei middag saman. Etter at dei hadde teke oppvasken, hjelpte Simbegwire sin far henne med leksene.



Pewnego dnia, ojciec Simbegwire wrócił do domu później niż zwykle. „Gdzie jesteś dziecko?” – zawołał. Simbegwire podbiegła do taty, ale zatrzymała się gdy zobaczyła, że ojciec trzyma za rękę obcą kobietę. „Moje dziecko, chciałbym abys poznała kogoś wyjątkowego. To jest Anita” – powiedział, uśmiechając się.

...

Ein dag kom Simbegwire sin far heim seinare enn vanleg. „Kor er du, jenta mi?” ropte han. Simbegwire sprang til far sin. Ho stoppa opp då ho såg at han heldt ei dame i handa. „Eg vil at du skal møte ei spesiell kvinne, jenta mi. Dette er Anita”, sa han og smilte.



„Witaj Simbegwire, Twój tato wiele mi o Tobie opowiadał” – powiedziała Anita. Jednak Anita nie uśmiechnęła się, ani nie podała dziewczynce ręki. Ojciec Simbegwire był bardzo szczęśliwy i podekscytowany. Opowiadał, jak cudownie będzie gdy zamieszkają razem we trójkę. „Moje dziecko, mam nadzieję, że zaakceptujesz Anitę jako swoją matkę” – powiedział.

...

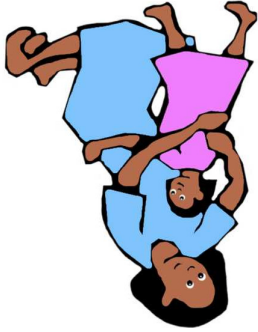
“Hei Simbegwire, far din har fortalt meg mykje om deg”, sa Anita. Men ho smilte ikkje og tok ikkje handa til jenta. Simbegwire sin far var glad og begeistra. Han snakka om at dei tre skulle bu saman, og kor godt dei skulle få det. “Jenta mi, eg håpar du vil akseptera Anita som mor di”, sa han.



W następnym tygodniu, Anita zaprosiła Simbegwire oraz jej ciotkę i kuzynów do domu na obiad. Ale to była uczta! Anita przygotowała ulubione potrawy dziewczynki i każdy mógł najeść się do syta. Potem dzieci poszły się bawić, a dorośli rozmawiali. Simbegwire była szczęśliwa. Zdecydowała, że już niedługo wróci do domu rodzinnego, aby zamieszkać z ojcem i macochą.

...

Neste veke bad Anita Simbegwire, saman med fetrane, kusinene og tanta, heim til seg på eit måltid. For ein fest! Anita laga alle yndlingsrettane til Simbegwire, og alle åt til dei vart gode og mette. Deretter leikte borna medan dei vaksne snakka. Simbegwire følte seg glad og modig. Ho bestemte at snart, veldig snart, skulle ho flytta heim og bu med far sin og stemor si.



Ojciec odwiedzał ją codziennie. Pewnego dnia przyszedł z Anitą. Kobieta wyciągnęła dłoń w stronę dziewczynki i powiedziała: „Jest mi tak przykro mała, myliłam się”. „Czy dasz mi jeszcze jedną szansę?” Simbegwire spojrzęła na zatroskaną twarz ojca, po czym powoli podeszła do Anity i przytuliła się do niej.

...

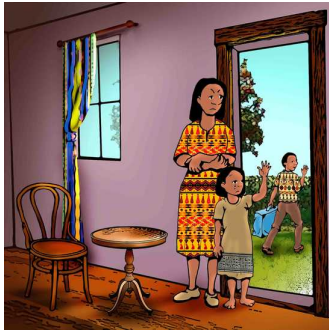
Far hennar vitja henne kvar dag. Etter kvart kom han med Anita. Ho rakk handa til Simbegwire. “Eg er veldig lei meg, vesla, eg tok feil”, gret ho. “Vil du la meg prøva igjen?” Simbegwire såg på far sin og den bekymra mina hans. Då gjekk ho bort til Anita og la langsamt armene rundt henne.



Życie Simbegwire zupełnie się odmieniło. Dziewczynka nie miała już czasu na poranne rozmowy z ojcem. Anita zlecała jej tak wiele obowiązków domowych, że Simbegwire była zbyt zmęczona aby odrabiać lekcje. Chodziła spać zaraz po kolacji. Jej jedyną pociechą był kolorowy kocyk, który dostała od matki. Ojciec Simbegwire zdawał się nie widzieć, że dziewczynka jest nieszczęśliwa.

...

Livet til Simbegwire forandra seg: Ho hadde ikkje lenger tid til å sitja saman med far sin om morgonen. Anita gav henne så mykje husarbeid at ho vart for sliten til å gjera lekseane om kvelden. Ho gjekk rett til sengs etter middag. Den einaste trøysta ho hadde var eit fargerikt teppe mor hennar hadde gjeve henne. Det verka ikkje som Simbegwire sin far merka at dotter hans var ulykkeleg.



Kilka miesięcy później, ojciec powiedział Simbegwire i Anicie, że ze względu na pracę musi wyjechać na jakiś czas. „Wiem, że będziecie opiekować się sobą nawzajem” – powiedział. Na twarzy Simbegwire pojawiło się rozczarowanie, lecz ojciec tego nie zauważył. Anita nic nie powiedziała, ale również nie była szczęśliwa.

...

Etter nokre månader fortalde Simbegwire sin far dei at han skulle vera borte eit bel. “Eg må reisa på grunn av jobben min”, sa han. Men eg veit at de kjem til ta vare på kvarandre.” Simbegwire såg trist ut, men faren la ikkje merke til det. Anita sa ikkje noko. Ho var ikkje glad ho heller.

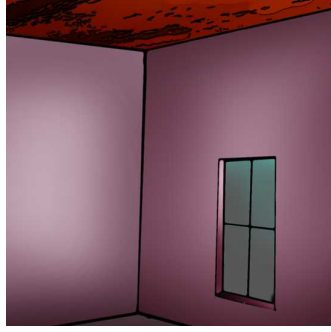


Simbegwire bawiła się z kuzynami, gdy z daleka zauważyła tatę. Ukryła się w domu, bo bała się, że ojciec jest na nią zły. Lecz ojciec powiedział: „Simbegwire, znalazłaś dla siebie idealną matkę, matkę która Cię kocha i rozumie. Jestem z Ciebie bardzo dumny i kocham Cię.” Uzgodnili, że Simbegwire zostanie z ciotką tak długo jak tylko zechce.

...

Simbegwire leikte med fetrane og kusinene sine då ho såg far sin på lang avstand. Ho var redd han skulle verta sint, så ho sprang inn i huset og gøymde seg. Men far hennar gjekk til henne og sa: “Simbegwire, du har funne den beste mora i verda. Ei som er glad i deg og forstår deg. Eg er stolt av deg og glad i deg.” Dei vart samde om at Simbegwire skulle verta buande hos tanta si så lenge ho ville.





Kiedy ojciec Simbegwire wrócił do domu, zastał pokój dziewczynki pusty. "Co się stało Anito?" – zapytał z ciężkim sercem. Kobieta wytłumaczyła mu, że córka ucieka. "Chciałam aby mnie szanowała", – odpowiedziała – "ale możliwe, że byłam zbyt surowa." Ojciec Simbegwire wyszedł z domu i udał się w kierunku strumienia. Potem poszedł do wioski, gdzie mieszkała jego siostra, aby dowiedzieć się czy przypadkiem nie widziała Simbegwire.

...

Da Simbegwire sin far kom heim, såg han at rommet hennar var tomt. "Kva har skjedd, Anita?" spurde han bekymra. Kvinnu svara at Simbegwire hadde stukke av. "Eg ville at ho skulle respektera meg", sa ho. "Men kanskje eg var for streng." Simbegwire sin far forlét huset og gjekk i retning av bekken. Han heldt fram til landsbyen til systor si for å finna ut om ho hadde sett Simbegwire.



Życie Simbegwire stało się jeszcze cięższe. Jeśli nie skończyła wszystkich prac domowych lub narzekata, Anita biła ją. Kobieta zjadała prawie cały obiad sama, zostawiając dziewczynce tylko resztki. Każdej nocy Simbegwire zasypiała z płaczem, tułąc się do kocyka od mamy.

...

Ting vart berre vondare for Simbegwire. Viss ho ikkje gjorde ferdig husarbeidet, eller klaga, slo Anita henne. Og under middagen åt Anita det meste av maten, slik at Simbegwire berre fekk nokre få restar. Kvar natt gret Simbegwire til ho fall i søvn medan ho klemde rundt teppet frå mor si.



Pewnego ranka, dziewczynka zasnęła. „Ty leniwa dziewczyno!” – krzyczała Anita, wyciągając ją z łóżka. Bezcenny kocyk zaczepił się o gwóźdź i rozdarł na pół.

...

Ein morgon brukte Simbegwire lang tid på å stå opp. “Din lathans!” ropte Anita. Ho drog Simbegwire ut av senga. Teppet ho var så glad i sat fast på ein spikar og rakna.



Ciotka zabrała dziewczynkę do swojego domu, gdzie ją nakarmiła i położyła do łóżka razem z kocykiem matki. Tej nocy Simbegwire płakała przed zaśnięciem, ale były to łzy ulgi. Wiedziała, że ciotka się nią zaopiekuje.

...

Tanta til Simbegwire tok med seg barnet til sitt eige hus. Ho gav Simbegwire varm mat, og la henne til å sova med teppet til mor si. Den natta gret Simbegwire idet ho sovna. Men det var fordi ho var så letta. Ho visste at tanta hennar ville ta seg av henne.



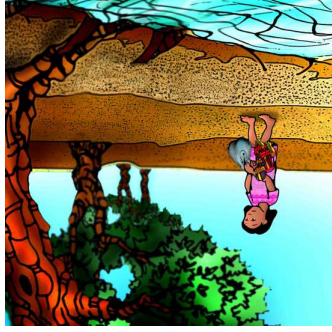


Kobieta spojrzęła w górę i w koronie drzewa ujrzęła dziewczynkę i jej potargany kocyk. "Simbegwire, coreczko mojego brata!" – zapłakęła. Inne kobiety przestały prac i pomogły Simbegwire zejść z drzewa.

Ciotka przytuliła dziewczynkę i próbowała ją uspokoić.

...

Denne kvinna sęg opp i treet. Dę hę sęg jęnta og bitane av det fargerike tęppet, ropte hę: "Simbegwire, dottera til bror min!" Dei andre kvinnene stoppa å vaska og hjęlte Simbegwire med å klatra ned frę treet. Tanta hennar gav den vesle jęnta ein kleim og prøvde å tręysta henne.



Simbegwire była bardzo rozgoryczona. Zdecydowęła, że ucieknie z domu. Spakowęła kęwkę i kocykę, jedzenie i opuścęła dom. Podężyła drogę, którę odjechał ojciec.

...

Simbegwire var veldig opprert. Hę bestemte seg for å rømme. Hę tok bitane frę tęppet til mora, pakka litt mat og drog av garde. Hę fęlgde den same vegen som far hennar hadde teke.



Kiedy nadszedł wieczór, wspięła się na wysokie drzewo niedaleko strumienia i przygotowała sobie łóżko w gałęziach drzewa. Kiedy zasypiała, nuciła: „Mamo, mamo, mamo, zostawiłaś mnie. Opuściłaś i nigdy już nie wróciłaś. Ojciec już mnie nie kocha. Matko, kiedy wrócisz do mnie? Zostawiłaś mnie.”

...

Då kvelden kom, klatra ho opp i eit høgt tre ved ein bekk og reidde seg ei seng i greinene. Då ho gjekk og la seg, song ho: “Mamma, mamma, mamma, du forlét meg. Du forlét meg og kom aldri tilbake. Pappa er ikkje glad i meg lenger. Mamma, når kjem du tilbake? Du forlét meg.”



Następnego ranka, Simbegwire znów nuciła swoją piosenkę. Kobiety, które przyszły uprać swoje ubrania nad strumieniem, usłyszały smutną piosenkę dobiegającą z wysokiego drzewa. Pomyślały, że to tylko liście szeleszczą na wietrze i pracowały dalej, lecz jedna z kobiet uważnie przysłuchiwała się piosence.

...

Neste morgon song Simbegwire songen igjen. Då kvinnene kom for å vaska kleda sine i bekken, hørde dei den triste songen frå høgt oppe i treet. Dei trudde det berre var vinden som rasla med blada og heldt fram med arbeidet sitt. Men éin av kvinnene hørde veldig nøye på songen.